

Edyta Pałuszyńska

Uniwersytet Łódzki

KICZ W UJĘCIU LEKSYKOLOGICZNYM (W ASPEKCIE SEMANTYCZNYM I PRAGMATYCZNYM)

Metoda analizy zapowiedziana w tytule wywodzi się z dziedziny językoznawstwa zajmującej się badaniem słownictwa. Nauka ta zrodziła się z pytań i wątpliwości leksykografów, którzy zestawiając słowniki, borykali się z licznymi problemami w opisie wyrazów [Żmigrodzki 2005: 14]. Tak powstała leksykologia, która współcześnie stanowi nie tylko teoretyczną podbudowę leksykografii, ale także ważną część badań nad językiem i komunikacją. Maciej Grochowski syntetycznie ujmuje leksykologię jako naukę badającą relacje między jednostkami słownikowymi z punktu widzenia znaczenia tych jednostek i właściwości wynikających z sytuacji ich użycia. Badacz uwzględnia więc zarówno aspekt semantyczny, jak i pragmatyczny [Grochowski 1982].

W kręgu zainteresowań leksykologii znajdują się zatem wszelkie aspekty związane z jednostkami leksykalnymi, takie jak: znaczenie i definiowanie, etymologia, przypisanie jednostek do odmian polszczyzny, stylów funkcjonalnych, opis relacji semantycznych, w jakie wchodzi jednostka z innymi jednostkami w obrębie pól leksykalnych (hiperonimia, hiponimia, kohiponimia, synonimia, antonimia, homonimia)¹. Ujęcie diachroniczne umożliwia zarysowanie rozwoju semantycznego wyrazów: od znaczenia pierwotnego, poprzez wtórne, przenośne, realne, do najbardziej aktualnego [por. Buttler 1978]. Ujęcie pragmatyczne bada funkcjonowanie wyrazów w konkretnych sytuacjach komunikacyjnych.

Celem artykułu jest analiza funkcjonowania leksemu *kicz* w języku: współcześnie i w rozwoju historycznym, w mowie codziennej i w dyskursie specjalistycznym. Prześledzenie kontekstowych użyć, związków syntagmatycznych i paradygmatycznych wyrazu pozwoli na rekonstrukcję jego znaczenia, czy też znaczeń, będących odbiciem społecznej świadomości, potrzeby waloryzacji ludzkich wytworów za pomocą słów, a przez to stratyfikacji społeczeństwa na podstawie prestiżu. Dopełnieniem analizy leksykologicznej będzie uwzględ-

¹ Zagadnienia te pojawiają się jako rozdziały w podręczniku akademickim Andrzeja Markowskiego *Wykłady z leksykologii*, Warszawa 2012.

nienie potrzeb komunikacyjnych wspólnoty, a więc ustalenie dominujących funkcji pragmatycznych wypowiedzi z leksemem *kicz*. W strukturze znaczeniowej tego leksemu otwarty bowiem pozostaje problem proporcji komponentu poznawczego i emocjonalno-wartościującego, co każe postawić pytanie o jego bardziej nominatywny, opisowy czy też normatywny, oceniający charakter. W analizie leksemu *kicz* nie do pominięcia jest relacja między desygnatem a podmiotem nazywającym. Pytanie, czy akt desygnacji jest bardziej motywowany cechami samego desygnatu czy intencją nazywającego, skłania do refleksji nad istotą znaczenia.

Rozważanie relacji słowa do rzeczywistości ma długą tradycję i od zawsze związane było z triadą: rzeczywistość – język – myślenie. Filozofowie, myśliciele zastanawiali się nad tym, w jakim stopniu możliwe jest poznanie rzeczywistości za pomocą słów. Często bywali sceptyczni co do tego, gdyż uważali słowa za słabe odbicie idei (idealizm Platoński)². Wskazywali raczej na człowieka myślącego jako twórcę znaków i znaczeń niż na człowieka jako uważnego obserwatora (konceptualizm Locka, idealizm subiektywny Berkeleygo). Wciąż trafnie ujmuje stosunek między znakiem, pojęciem a przedmiotem tzw. trójkąt semiotyczny Ogdena i Richardsa [Grzegorzczkowska 1995: 12]. W relacji wyraz–element rzeczywistości pośredniczy zawsze pojęcie. Jest ono intelektualną i socjalną obróbką danych zmysłowych, doświadczeniowych. Choć w naiwnym, przednaukowym odbiorze języka jego użytkownik jest skłonny utożsamiać znaczenie z prawdą o denotacie, to jednak leksykologia, badając znaczenia, podkreśla raczej ich konstrukcyjność. Znaczenie nie jest „fotografią” przedmiotu, dokładnym jego odbiciem, ale raczej konstrukcją umysłu, który wybiera tylko niektóre cechy, hierarchizuje je i wartościuje. Wszystkie te założenia są szczególnie istotne w przypadku pojęć wartościujących, nacechowanych kulturowo, a do takich należy pojęcie *kiczu*. Ich konstrukcyjność powoduje, że poszukiwanie koniecznych cech semantycznych w desygnacie jest mało efektywne. To wspólnota nadaje znaczenia w procesie społecznej semiozy, a więc raczej należy badać dyskurs, który zaświadcza (być może różne) rozumienie pojęcia i funkcję pragmatyczną.

Badając znaczenie leksemu *kicz*, należy rozpocząć od pytania o ontologię denotatów [por. Stróżewski 2004], czyli pytania, do jakiego rodzaju bytu/bytów, obiektu/obiektów wyraz ten odsyła w konkretnych użyciach. Jest to w istocie pytanie o kategoryzację, czyli przyporządkowanie wyrazu do wycinka rzeczywistości. W przypadku wyrazu *kicz* przyporządkowanie to jest możliwe na wszystkich poziomach ogólności denotatów, do których zaliczam: obiekt materialny, klasę obiektów materialnych, zjawisko, pojęcie ogólne. Obiekt materialny jest przedmiotem materialnym o zdefiniowanym zestawie właściwości; zjawisko jest dane

² Filozoficzne koncepcje znaczenia omawia Renata Grzegorzczkowska w książce *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa 1995, s. 10–23.

w poznaniu zmysłowym, np. wzroku, słuchu, smaku; pojęcie ogólne jest dostępne rozumowo, ale nie zmysłowo, są to cechy wyabstrahowane z obiektów i zjawisk.

1. Obiekt materialny jako kicz

Przykład³: Hebanowy nagi Negr, bezwstydnie w złym guście, z niklowaną popielniczką w garści – przywlokła go na prezent dla mnie aż z Aleksandrii, ten seryjny niemiecki kicz, i to o nim były jej pierwsze słowa. (KJP PWN)

Nad łóżkiem Marcina wisiał duży oleodruk przedstawiający świętego Krzysztofa z małym Jezusem na plecach. Szretter przypatrywał się chwilę temu obrazowi. Był to kicz wyjątkowej brzydoty i nieudolności. (KJP PWN)

2. Klasa obiektów jako kicz

[...] wspaniale będzie się prezentował z błyszczącą torbą zdobioną cekinami i haftami (Galeria Centrum, ok. 119 zł), z różowymi klapkami (Bianco, ok. 49 zł) i okularami w cukierkowej oprawie (stoisko uliczne, ok. 19 zł). Taki zamierzony kicz jest teraz na topie! (KJP PWN)

3. Zjawisko jako kicz

Opera dziś – kicz czy żywe doświadczenie sztuki. (Polskie Radio, program 2)

Debata prezydencka – kicz, przewidywalność, lanie wody oraz klótnia Kukiza z Korwinem. (blastingnews.com)

A to jakąś tam panienkę odbić, w ogóle zła obsada aktorów. Hoffman jako reżyser, on był dobry kiedyś. Nie powiem. A później to on już jest stetryczały grzyb i on już po prostu to co został zrobiony, to jest kicz, nie film. (KJP PWN)

4. Pojęcie ogólne jako kicz

Piosenki z najnowszej płyty Kukiza i zespołu Piersi „Pieśni ojczyźniane”, która ukaże się w kwietniu, szydzą i piętnują. Tropią głupotę i kicz, chamstwo i hipokryzję, a przy okazji malują obraz dzisiejszej Polski w barwach głęboko ponurych. (KJP PWN)

Obcując ze sztuką, obcujemy także z kiczem. Zwłaszcza, że kicz podszywa się czasem pod sztukę. (nazdrowie.pl)

³ Przykłady pochodzą z następujących źródeł publikowanych: Korpus językowy PWN (skrót KJP PWN), <http://sjp.pwn.pl> [dostęp 20.04.2015]; nazdrowie.pl [dostęp 22.04.2015]; gazeta.pl [dostęp 22.04.2015]; Kobieta.fakt.pl [dostęp 23.04.2015]; blastingnews.com [dostęp 6.05.2015]; Polskie Radio, program 2, 27.01.2015 oraz z tekstów zasłyszanych.

Kult, kicz i kasa, czyli koszmar zmiksowany z amerykańskim snem. (gazeta.pl)

To wypływa z mojego dzieciństwa. Wychowywałam się w rodzinie artystycznej i mama trzymała mnie z daleka od kiczu. (KJP PWN)

Tandeta i kicz w pierwszej edycji Tańca z gwiazdami. (Kobieta.fakt.pl)

Analiza licznych kontekstów użycia w tekstach pisanych i mówionych (podano tylko kilka przykładów spośród zebranych) wskazuje na wciąż otwarty zbiór możliwych referencji leksemu *kicz* na wszystkich poziomach ogólności. Jako obiekty materialne występują takie denotaty, jak: obraz, rycina, pocztówka, tapeta, meble, rzeźba, pomnik, strój. Jako zjawiska pojawiają się: program telewizyjny, serial, piosenka, tekst piosenki, film, utwór literacki, festiwal, wystrój wnętrza. Jako pojęcie ogólne *kicz* nazywa wzór kultury, uogólnione cechy rodzaju muzyki, programów telewizyjnych, określony typ estetyki. To rozumienie jest najbardziej abstrakcyjne i niedookreślone. Można uznać je za synonim rzeczownika *kiczowatość* (derywat sufiksalny o kategorii nomina essendi), który oznacza zbiór cech decydujących o istocie kiczu.

Niezależnie od wskazania hierarchii bytów, do których leksem *kicz* zostaje odniesiony, można zastanowić się, które z referencji są najbardziej naturalne z perspektywy komunikacyjnej. Przede wszystkim zauważamy, że nazwanie *kiczem* obiektu materialnego jest przykładem wtórnej nominacji, gdyż obiekt ten jest już rzeźbą, obrazem, pocztówką. Podobnie jest ze zjawiskiem. Przywołany *kicz* jest już według prymarnej kategoryzacji filmem, programem, operą. Nazwanie go jeszcze dodatkowo *kiczem* to metonimia, czyli przeniesienie nazwy na zasadzie przyległości. W tym wypadku jest to metonimia typu: cecha → obiekt posiadający cechę lub cecha → zjawisko mające cechę. Analiza składniowa wykazuje, że nazwanie obiektu, klasy obiektów, zjawiska *kiczem* jest predykacją „X to jest kicz”, gdzie *kicz* jest orzecznikiem, a więc częścią orzeczenia słowno-imiennego. Wydaje się, że najbardziej naturalne z perspektywy komunikacyjnej jest istnienie pojęcia kiczu jako własności, cechy. Niezależnie od właściwości gramatycznych rzeczownika, pod względem semantycznym leksem *kicz* jest przymiotnikiem. Użycia substancywizowane to metonimie.

Szczególną łatwość tworzenia rozbudowanych określeń z udziałem leksemu *kicz* potwierdzają zebrane w korpusie tekstów związki syntagmatyczne. Związki nominalne mają najczęściej schemat „rzeczownik, przymiotnik + kiczu, kicz” lub schemat „kicz + rzeczownik, przymiotnik”. Połączenia syntagmatyczne można podzielić ze względu na funkcję semantyczną określnika, który:

1) podaje natężenie cechy: *słaby kicz, totalny kicz, odrobina kiczu, król kiczu, królowa kiczu, symbol kiczu, zalew kiczu, kicz wyjątkowej brzydoty*;

2) określa dodatkowe lub immanentne cechy jakościowe: *seryjny kicz, zamierzony kicz, osławiony kicz, śmieszny kicz, słodki kicz, przyjemny kicz*;

- 3) określa dziedzinę występowania: *umysłowy i artystyczny kicz, muzyczno-rozrywkowy kicz, dydaktyczny kicz, martyrologiczny kicz, estetyka kiczu, kicz sytuacyjny, kicz literacki, kicz szczęścia, kicz grozy, kicz historyczny*;
- 4) sytuje pojęcie w czasie: *współczesny kicz, peerelowski kicz, klasyk kiczu*;
- 5) sytuje pojęcie w przestrzeni: *niemiecki kicz, hollywoodzki kicz, krakowski kicz, kicz jarmarczny*;
- 6) stanowi metatekstową obudowę: *pejoratywny termin „kicz”, banalne słowo „kicz”*.

Duża część związków werbalnych ma charakter orzekania o istnieniu, występowaniu kiczu, np. *to jest/był kicz; kicz występuje/pojawia się w czymś; kicz panuje gdzieś*. Diagnozowanie kiczu może być niepewne, np. *w czymś jest trochę kiczu; coś jest na pograniczu kiczu; coś niebezpiecznie zbliża się do kiczu; coś pozostawia wrażenie kiczu; osuwać się miejscami w kicz; ocierać się o kicz; coś pachnie kiczem; jakaś tematyka przyciąga kicz*. Połączenia mogą konotować pozytywny stosunek podmiotu, np. *otaczać się kiczem, lansować kicz, wierzyć w kicz, kochać kicz, wybrać drogę kiczu*, lub negatywny, np. *uniknąć kiczu, być w okowach kiczu, kicz w czymś przeszkadza, trzymać kogoś z daleka od kiczu*.

Dość znamienne są również szeregi składniowe. Sąsiedztwo elementów, z jakimi kicz został zestawiony, jest zawsze negatywnie nacechowane, np. *głupota i kicz, chamstwo i hipokryzja; kicz i miernota artystyczna; kicz i sztuczność; kicz i żenada; kicz i tandeta*.

Analiza relacji paradygmatycznych, w jakie wchodzi leksem *kicz*, niesie ważne informacje o jego miejscu w systemie. Zamienne tekstowo z badanym leksemem, a więc bliskoznaczne są następujące ekwiwalenty tekstowe: *tandeta, lichota, szmira, chała, bezguście, bohomas, landszaft, badziewie, chała, chłam, komercja, masówka, sztuka ludowo-jarmarczna*. Za jednostki o znaczeniu przeciwstawnym, kontrastowym można uznać następujące antonimy: *artyzm, mistrzostwo, prawdziwe dzieło sztuki, prawdziwa sztuka, genialny utwór, oryginalne dzieło, sztuka wysoka*. Zarówno synonimy, jak i antonimy wchodzące w relacje zgodności i kontrastu sensów, są pomocne w eksplikacji znaczenia leksemu *kicz*. Pewnych wskazówek, choć nie tak jednoznacznych, można próbować doszukać się w niepewnej etymologii wyrazu.

Podobieństwo brzmienia prowadzi na trop angielskiego określenia *a sketch* oznaczającego 'szkic', a więc rysunek wstępny, niegotowy (w języku niemieckim *die Skizze*). Skojarzenia brzmieniowe może budzić niemieckie słowo *das Kitt* 'rodzaj kleju wiążącego różne rzeczy', tak jak: „czułościowa sztuka jest złączeniem nieśmiałości osobistej z siłą wykształconych fabrycznie ideałów piękna dla każdego” [Barnach 1968: 10]. Inni wywodzą to słowo od niemieckiego czasownika *verkitschen*, który oznacza 'przyrządzanie nowych mebli jako starych i sprzedawanie za niewielką cenę' lub nawet od *kitschen* 'zbieranie śmieci z ulicy' [Giesz 1971: 18].

Pierwsza definicja, z 1931 roku, nawiązuje do jednej z podanych etymologii. Jest krótka i utrzymana raczej w duchu estetyki normatywnej: „Kicz (z an-

gielskiego *sketch*, szkic, słowo, które pojawiło się z końcem XIX wieku w monachijskim handlu obrazami), określenie używane pierwotnie dla oznaczenia szkiców łatwo sprzedalnych, później lekceważąco dla charakteryzowania rzeczy bez wartości, pozbawionych smaku, szczególnie obrazów” [*Der Grosse Brockhaus* 1931, za: Banach 1968: 11]. Z definicji tej wynika, że wyraz, przynajmniej początkowo, był specjalistyczny, ale raczej jako nieoficjalny profesjonalizm niż oficjalny termin, znany i używany w grupie zawodowej malarzy i handlarzy sztuką. Z racji negatywnego wartościowania należy uznać, że profesjonalizm mógł być wówczas nieznanym odbiorcy tego rodzaju produktów lub też nieakceptowany w wartościującej kategoryzacji. Miał wąski zakres, odnoszono go do obiektów materialnych, przede wszystkim obrazów. Jako przykład podano wówczas oleodrukowy zachód słońca sprzedawany w złotych ramach, jelenie na rykowisku. Jest to zatem początkowo wyraz kategoryzujący precyzyjniej typ obrazów, a więc wyraz *obraz* to hiperonim dla wyrazu *kicz*. Kohiponimy to *dzieło sztuki*, czy po prostu *sztuka*. W pierwszej definicji wyłączano *kicz* poza obręb prawdziwej sztuki (por. tytuł książki Franza Lindego z 1934 roku *Kunst oder Kitsch?*⁴). Jako profesjonalizm wyraz ten ma wydźwięk silnie wartościujący negatywnie pod względem kryterium wartości estetycznych. W świetle analizy rozwoju znaczeniowego, którą zaprezentuję w dalszej części tekstu, mogę stwierdzić, że pierwsze znaczenie okazało się najbardziej trwale w potocznej świadomości społecznej. Właśnie tak rozumie słowo *kicz* przeciętny odbiorca tworców kultury.

Dyskurs na temat miejsca kiczu w kulturze toczył się najintensywniej w Niemczech, czego dowodem jest zaświadczone w 16. wydaniu Encyklopedii Brockhauza z lat 1952–1957, znaczne rozbudowanie definicji:

Kicz, pochodzenie słowa nieznane, określenie, które pojawiło się w końcu XIX wieku w monachijskim handlu sztuką na oznaczenie towaru taniego [obrazów]. Później pojęcie gatunkowe wszelkiej sztuki, która sama w sobie jest nieprawdziwa, ponieważ zastępuje piękno przez gładkość, uczuciowość przez czułość, wielkość przez pustą pozę lub bezwartościowy patos i tragedię przez sensację, albo też unika jej przez *happy-end*. Kiczowi brak zwykle poczucia umiaru. Cokolwiek bądź przedstawia, jakby było na fałszywym miejscu. Jest oczywiście trudne, może w ogóle niemożliwe, ustalenie w sposób ogólnie wiążący, gdzie piękno zmienia się w gładkość, a uczucie w sentymentalizm. Sąd o tym jest indywidualny i związany z epoką. Niezależnie młode pokolenie oceniało jako kicz to, w czym starsza generacja widziała kształt prawdziwy. Możliwy jest kicz wywodzący się z nieudolności, graniczący z komizmem. Ale o wiele niebezpieczniejszy jest kicz dostojny (*Edelkitsch*), który polega na rutynowanej umiejętności i wyrafinowanym opanowaniu psychologii mas. [*Der Grosse Brockhaus* 1952–1957, za: Banach 1968: 14]

⁴ Franz Linde, *Kunst oder Kitsch? Ein Führer zur Kunst*, Berlin 1934.

W porównaniu do definicji sprzed 25 lat pierwotne znaczenie zostaje rozszerzone: już nie tylko obrazy, ale inne okazy sztuki mogą być nazwane kiczem. Hierarchizują się cechy rodzajowe i gatunkowe: cecha rodzajowa kiczu to typ sztuki (*genus proximum*). Wzbogaca się wiązka cech gatunkowych (*differentia specifica*), a są to: nieprawdziwość, gładkość, czułościowość, pusta poza, beztreściowy patos, sensacja, happy-end, brak poczucia umiaru. Jako nierелеwantny uznany zostaje poziom biegłości, umiejętności, gdyż kiczem może być zarówno dzieło nieudolne, jak i wykonane z rzemieślniczą biegłością. Od początku definicja kiczu jest budowana na zasadzie kontrastu do sztuki prawdziwej, wielkiej. Definicja zawiera element metaleksykologiczny, ponieważ użytkownik języka jest świadomy arbitralności, względności tego rodzaju rozstrzygnięć. Względność dotyczy indywidualnego gustu i momentu oceny; w różnych wiekach może być ona różna. Druga definicja poszerza perspektywę estetyczną o aspekt poznawczy, etyczny (kryterium prawdziwości/nieprawdziwości). Poszerzenie to wytycza ścieżkę ewolucji pojęcia w dyskursie specjalistycznym.

W latach sześćdziesiątych XX wieku zaczęto analizować fenomen kiczu z perspektywy socjologicznej, biologicznej, psychofizjologicznej. Pojawiło się pojęcie *Kitschmensch*⁵. Psychofizjologowie przekonywali krytyków sztuki, że kicz nie dotyczy jedynie ludzi niewykształconych, bez gustu, ale tkwi w każdym kulturalnym człowieku jako nieuświadomiana i niekontrolowana potrzeba. Tak więc następuje tutaj zmiana hierarchizacji semów w obrębie pojęcia. Powoduje ona zmianę relacji w polu pojęciowym (zmienia relacje nadrzędno-podrzędne). W tym znaczeniu kicz nie pozostaje poza sztuką, nie jest przeciwieństwem sztuki wielkiej, ale jej elementem. Dla przypomnienia, pierwsza definicja ustanowiła relację: albo sztuka albo kicz (relacja wykluczenia – kicz nie jest sztuką); druga definicja ustanawiała relację kontrastu – odmienne wartościowanie przy równoległym istnieniu (sztuka wielka i sztuka niska, czyli kicz); w ostatniej definicji jest relacja inkluzji, włączenia kiczu jako elementu sztuki.

Pojawia się też kategoryzacja na podpoziomie analizowanego pojęcia: kicz typu zmirra, to jest zgodna opinia ludzi kulturalnych o obiektach typu: przeciętna operetka, rzeźby sprzedawane na jarmarku, piosenka *Góralu czy ci nie żal*, oraz kicz wyrachowany, dobrej jakości, który zawiera element szablonu budzącego niechęć, ale jednocześnie nie można mu odmówić biegłości rzemiosła [Banach 1968: 21].

W XX wieku następuje doprecyzowanie cech semantycznych analizowanego pojęcia. Można wyróżnić takie jego cechy, jak:

1. Schematyczność, nieoryginalność, korzystanie ze sprawdzonych chwytów, które muszą się spodobać, gwarantują powodzenie;
2. Sentymentalizm i komfort, kicz unika tego, co trudne i niewygodne, nawołuje do optymizmu i koi ból;

⁵ Por. tytuł artykułu Ludwika Giesza, *Kitschmensch*, „Magnum” 1961, Kolonia.

3. Odwołanie do treści sensacyjnych, twórca korzysta ze swoistego alfabetu grozy (np. śmierć przelatująca z kosą przez las, piorun przecinający niebo);
4. Utrwalona symbolika oddająca trzy ideologie współczesnego człowieka: religię, erotyzm, postęp [por. Kowalski 2002: 38; Broch 1998: 103; Moles 1978: 76–80].

Ostatecznym potwierdzeniem zadomowienia się w polszczyźnie pojęcia kiczu i jego żywotności oraz funkcjonalności jest powstanie rodziny wyrazów. Pojęcie odlewane jest w różne formy składniowe. Przede wszystkim funkcjonują przymiotniki: *kicz | owaty* i *kicz | owy*. Początkowe dublety leksykalne uległy stopniowo rozpodobnieniu. *Kiczowaty* to przymiotnik odrzeczownikowy wskazujący na relację podobieństwa [Grzegorzczkowska 1984: 68] ‘taki jak kicz’ (analogiczne derywaty to *dziewczyńkowaty* ‘taki jak dziewczynka’, *chamowaty* ‘taki jak cham’). Derywat utworzony z sufiksem *-owy* wyspecjalizował się w znaczeniu ‘będący wyrazem świadomej strategii artystycznej’. Potrzeba komunikacyjna utworzenia osobnego przymiotnika o znaczeniu, w którym dodano komponent intencjonalności, celowego działania, potwierdza, że początkowo tej cechy semantycznej nie było. O kiczowatości czegoś orzekał ekspert, chcąc zdeprecjonować obiekt. Rzeczownik odrzeczownikowy *kiczowatość* należy do kategorii słowotwórczej nazw cech abstrakcyjnych. Składniowo dostosowany do tworzenia związków z czasownikiem jest przysłówek *kiczowato*, np. ubrać się kiczowato, urządzić kiczowato mieszkanie. Mniej rozpowszechnione, ale zaświadczone w tekstach publicystycznych są złożenia *kiczokultura* i *kiczparty*. Są to neologizmy o przejrzystej, regularnej strukturze semantycznej, które cechuje większy syntetyzm niż wyrażenia analityczne *kultura kiczowata* i *kiczowate party*.

Analiza leksykologiczna wyrazu *kicz* ukazuje jego ważne miejsce w komunikacji na temat kultury masowej i sztuki. Niedookreśloność semantyczna, spowodowana zmiennym zestawem wykładników i dyskusyjnym zakresem desygnatów, nie utrudniała realizacji funkcji pragmatycznej wypowiedzi z omawianym leksemem. Zestaw połączeń syntagmatycznych i relacji paradygmatycznych wskazuje na negatywnie wartościujący charakter wyrazu. Wartościowanie to należy do cech semantycznych pojęcia, a nie konotacji. Czyni ono z leksemu *kicz* komponent aktów dyskredytacji. W dyskursie potocznym dominuje aspekt estetyczny pojęcia, które rozumiane jest zgodnie z pierwotną definicją. W dyskursie specjalistycznym został dodany aspekt etyczny (*kicz* jest nieprawdziwy). Przewartościowanie pojęcia w tym dyskursie jest możliwe dzięki uczynieniu z kiczu nie – nieudolnego lub wyrachowanego odprysku sztuki, ale świadomej strategii artystycznej. Dochodzi do swoistego rozbrojenia kiczu, który staje się elementem gry z odbiorcą (ten odcień znaczeniowy został zwerbalizowany w przymiotniku *kiczowy*). Zmiany znaczeniowe leksemu, jego funkcjonowanie w różnych sytuacjach komunikacyjnych, rozrastanie się rodziny wyrazów wraz z powstawaniem odcieni znaczeniowych świadczy o żywotności pojęcia wynikającej z różnorodności realizowanych celów: od aspektu nominatywno-opisowego po normatywno-oceniający.

Bibliografia

- Banach A. [1968], *O kiczu*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Broch H. [1998], *Kilka uwag o kiczu i inne eseje*, „Czytelinik”, Warszawa.
- Buttler D. [1978], *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Der Grosse Brockhaus*, Encyklopedia [1931], t. 1–21, F.A. Brockhaus Verlag, Lipsk.
- Der Grosse Brockhaus*, Encyklopedia [1952–1957], t. 1–12, F.A. Brockhaus Verlag, Wiesbaden.
- Giesz L. [1961], *Kitschmensch*, „Magnum”, Kolonia.
- Giesz L. [1971], *Phänomenologie des Kitsches*, Wilhelm Fink Verlag, Monachium.
- Grochowski M. [1982], *Zarys leksykologii i leksykografii*, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Grzegorzczkowska R. [1984], *Zarys słowotwórstwa polskiego*, PWN, Warszawa.
- Grzegorzczkowska R. [1995], *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, PWN, Warszawa.
- Kowalski P. [2002], *Religijność potoczna. Notatki na temat kiczu i religii*, „Dekada Literacka”, nr 3/4, Kraków.
- Linde F. [1934], *Kunst oder Kitsch? Ein Führer zur Kunst*, Julius Band Verlag, Berlin.
- Markowski A. [2012], *Wykłady z leksykologii*, PWN, Warszawa.
- Moles A. [1978], *Kicz, czyli sztuka szczęścia. Studium z psychologii kiczu*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Stróżewski W. [2004], *Ontologia*, Znak, Kraków.
- Żmigrodzki P. [2005], *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- <http://sjp.pwn.pl/korpus> [dostęp 20.04.2015].
- <http://www.nazdrowie.pl/> [dostęp 22.04.2015].
- <http://www.gazeta.pl/> [dostęp 22.04.2015].
- <http://kobieta.fakt.pl/> [dostęp 23.04.2015].
- <http://www.blastingnews.com/> [dostęp 6.05.2015].